Nr. 54. Środa, 5 Marca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 300.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Nowe przepisy o podatku dochodowym.

Lwów, 4. marca.

(SK.) Przed kilku dniami ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15. lutego b. r., wydane na podstawie ustawy z 6. grudnia 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin publicznych, a dotyczące ustawy o podatku dochodowym.

Rozporządzenie to ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla całego szeregu dotychczasowych płatników podatku dochodowego.

Na kilka zaledwie dni przed ogłoszeniem tego rozporządzenia pojawiła się w Dzienniku ustaw R. P. ustawa z d. 10. stycznia b. r., która zmierzała do podwyższenia podatku dochodowego za rok 1924. stanowiąc, że w tym czasie pobierany będzie specjalny dodatek do tego podatku w wysokości 20%, poczynając od 4. stopnia skali podatkowej. Postanowienie to wywołało zaniepokojenie w szerokich kołach ludności z uwagi na to, że dotychczasowa skala podatkowa rozpoczynała się od dochodu w kwocie 2.000.000 Mp., 4. jej stopień obejmował dochody od 3,800.000 Mp. rocznie, a w stopniu 48., obejmującym dochody od 115.000.000 Mp. rocznie, stopa procentowa wynosiła już 25%.

Obawy te usuwa najzupełniej podane na wstępie rozporządzenie ministerjalne.

Przerachowuje ono kwoty, wymienione w ustawie o podatku dochodowym, na złote. Minimum, wolne od podatku, które wynosiło 2.000.000 Mp. przeliczone zostało na 1.378 franków złotych, a cała skala zmieniona w ten sposób, że w 4. stopniu obejmuje ona dochód od 2.619 do 3.032 fr. zł. i stopę podatkową 2,6%, dopiero przy dochodzie od 8.270 fr. zł. wprowadza stawkę ponad 5% (5.3%), przy dochodzie od 19.296 fr. zł. stawkę ponad 10% (10.3%), przy dochodzie od 35.835 fr. zł. stawkę 15%, przy dochodzie od 55.131 fr. zł. stawkę ponad 20% (20.1%), stawkę zaś najwyższą 25%-ową stosuje dopiero przy bardzo wysokim dochodzie od 79.250 fr. zł. rocznie.

To przerachowanie skali nabiera właściwego znaczenia dopiero w związku z postanowieniem § 3. rozporządzenia z 15. lutego b. r., wedle którego wartość franka złotego ustalono, jak następuje:

dla dochodu osiągniętego w roku gospodarczym, obejmującym okres od 1. IV. 1922 do 1. III. 1923 na 12.000 Mp.;

dla dochodu w okresie od 1. VII. 1922 do 30. VI. 1923 na 20.000 Mp.;

dla dochodu w okresie od 1. X. 1922 do 30. IX. 1923 na 60.000 Mp.,

a wreszcie dla dochodu, osiągniętego w roku kalendarzowym 1923, pokrywającym się z rokiem gospodarczym na 600.000 Mp.

Z wyjątkiem pewnych przedsiębiorstw bankowych i przemysłowych, których rok gospodarczy nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, wartość franka złotego ustaloną jest zatem na 600.000 Mp. dla wszystkich prawie dochodów, osiągniętych w roku 1923 i za podstawę wymiaru służyć ma suma dochodu całorocznego, pomnożona wedle tego wykładnika na franki złote.

Z cyfr powyższych wynika, że dochód osiągnięty w r. kalendarzowym 1923 do wysokości 826,080.000 Mp. (1378×600000=826.800.000) będzie zupełnie wolnym od podatku dochodowego. Jest to cyfra bardzo wysoka, jeśli się uwzględni, że w pierwszem półroku r. 1923 kurs marki polskiej podlegał stosunkowo małym wahaniom i obracał się w granicach od 10—20.000 Mp. za 1 franka zł. i że najsilniejszy spadek kursu tego przypada na dwa ostatnie miesiące tegoż roku. Można tedy śmiało powiedzieć, że najnowsze rozporządzenie Ministra Skarbu uwalnia w zupełności od podatku dochodowego znaczny zastęp osób, które do tego czasu podatkowi temu podlegały. Dotyczy to w szczególności wolnych zawodów, w których dochody w powyższej wysokości należą do najrzadszych wyjątków.

Sądzimy, że nie jest to rzeczą ani przypadku, ani pomyłki. Uczyniono w Ministerstwie Skarbu — jak się zdaje — spostrzeżenie, że wymiar podatku dochodowego od dochodów niewielkich przyczynia bardzo dużo pracy władzom wymiarowym i w ostatecznym wyniku poprostu się nie opłaca.

Uwagi powyższe dotyczą wszelkich dochodów z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, co do których obowiązują odmienne przepisy. Minimum dochodu z tego źródła, podlegające podatkowi dochodowemu, jest znacznie wyższe (około 3.400 fr. zł.), a skala podatkowa znacznie niższa.

OD WYDAWNICTWA.

Po ostatniej podwyżce kosztów druku i podrożeniu papieru koszty wydawnictwa nie doznały już dalszej podwyżki. Wskutek tego, jakoteż z powodu ustalenia się naszej waluty zwracamy uwagę naszych P. T. prenumeratorów, że na razie

dalsza podwyżka cen prenumeraty „GAZETY LWOWSKIEJ“ nie jest przewidywaną.

Wydawnictwo „GAZETY LWOWSKIEJ“.

Frank walor. 4 marca	1800000
Frank walor. 5 marca	1800000
Frank kolej. od 1 marca	1800000
Frank poczt. od 1 marca	1800000
Frank tyton. od 1 marca	1800000

Wprowadzenie monety kruszcowej na Ukrainie sowieckiej.

Monety kruszcowe już są w obiegu. — W pierwszym rzędzie wydają je urzędnikom i robotnikom. — Wszystko jak za czasów carskich.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze polsko-sow., 4. marca.

Z Charkowa donoszą: Nadszedł z Moskwy i puszczony został w obieg pierwszy znaczny **transport pieniędzy kruszcowych**, na razie przeważnie monet srebrnych (wartości 10, 15 i 20 kopiejek). Pieniądz kruszcowy, mający — jak pisaliśmy — zastąpić podlegające wycofaniu z obiegu banknoty papierowe, przeznaczony jest w pierwszym rzędzie na wypłatę płac zarobkowych robotnikom fabrycznym oraz gaż służbowych urzędników państwowych. Dawna mennica z czasów carskich została ponownie uruchomiona i pracuje obecnie w całej pełni, bez przerwy, na trzy zmiany. Wybijanie srebrnych rubli oraz „połtinników“ (monety w 50 kop.) ma nastąpić dopiero począwszy od maja. Dla wybijania drobnych monet z miedzi uruchomiono specjalną mennicę prywatną (fabryka „Czerwona Zarja“), która się zobowiązała w ciągu roku bieżącego przygotować monet kruszcowych na ogólną kwotę 10 miljonów rubli złotych.

Organizacja władz wojskowych.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 4. marca.

(M). Okazuje się, że sobotnie narady Prezydenta Rzpltej z Premjerem Grabskim i Min. Spraw Wojskowych Sikorskim **dotyczyły ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.** Na naradzie tej uzgodniono ostatecznie poglady. W najbliższych dniach należy oczekiwać dalszego toku tej sprawy.

Spadek drożyzny w lutym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. marca.

(M) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, że **koszty utrzymania w II. połowie lutego spadły o 0.23 procent. Zatem w miesiącu lutym drożyzna zmniejszyła się o 2.16 procent w stosunku do stycznia.**

Dziwni ludzie.

„Dawniej było lepiej“. — Cały majątek Narodowi Polskiemu. — Walka z pruskim hakatyzmem. — Działalność emigracji we Francji. — Uwalnianie jeńców Polaków z niewoli francuskiej. — Prośba do Sejmu, Senatu i Rządu Polskiego.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 4. marca.

Nie można powiedzieć, żeby dzisiejsi ludzie odznaczali się specjalną skłonnością do altruizmu i ofiarności. Zdania tego są nie tylko nałogowi moralizatorzy, których nigdy nie brak było na świecie i którzy we wszystkich czasach twierdzili, że „dawniej było lepiej“. Dzisiaj wszyscy spostrzegają charakterystyczny dla powojennego społeczeństwa wzrost samolubstwa, będący zresztą w związku przyczynowym z wielokrotnie stwierdzonym wzrostem materjalizmu. Wojna wstrząsnęła do głębi naszymi ekonomicznymi warunkami bytu. Stąd ten, który zubożał, trzyma kurczowo resztki swego mienia; ten zaś, któremu Fortuna się uśmiechnęła, rozkoszuje się życiem bogacza po latach nędzy i ani mu w głowie dzielić się majątkiem z innymi. Zbolałym wzrokiem patrzą na to filozofowie-idealiści i próbują przemówić nouveaux-riche'om do sumienia, ale oni — jak ów Petroniuszowy Trymalchio — zbierają swoje sestercje i nigdy nie słuchają filozofów...

Powoli przywykliśmy do takiego stanu rzeczy i nie dziwi on już nas ani oburza. Przeciwnie, zdumiewamy się, jeżeli ktoś, naruszając panujący porządek samolubstwa, wystąpi z czynem ofiarnym. Wówczas wszyscy mówią: „to dziwny człowiek" — tylko jedni mówią to z pogardą i politowaniem, drudzy z podziwem i szacunkiem.

I oto właśnie dzisiaj spotykamy się z tego rodzaju aktem ofiarności wprost heroicznej: Władysław Zamoyski z Kórnika i siostra jego, Marja, ofiarowali cały swój majątek Narodowi Polskiemu na wieczne czasy, zachowując dla siebie tylko bardzo skromną rentę dożywotnią.

Kto miał sposobność zapoznać się bliżej z charakterem działalności Ofiarodawców, ten widzi z łatwością, że królewski ich dar jest działalności tej naturalnem ukoronowaniem. Odziedziczywszy po ojcu gen. Władysławie Zamoyskim, jego żelazną energię i niezmordowaną pracowitość, Władysław i Marja Zamoyscy obrali sobie dwa tereny działania: w kraju i na emigracji. W kraju walczyli zaciekle z pruskim hakatyzmem, broniąc każdej piędzi ziemi, aż wreszcie w okresie rugów Bismarckowskich musieli uchodzić z Kórnika, gdzie pozostała tylko słynna bibljoteka, i przenieść wzorowy Zakład Pracy Kobiet do Kuźnic pod Zakopanem. A wreszcie któż nie pamięta zaciekłej walki Zamoyskiego o Morskie Oko?

Są to zresztą rzeczy znane. Natomiast mniej znana jest działalność Zamoyskich na emigracji, we Francji. Zaznaczyła się ona zwłaszcza w czasie wojny. Obok Władysława Mickiewicza stał się Zamoyski duchowym niejako ambasadorem Polski w Paryżu. Nie pomijał żadnej sposobności, by dzięki swym wpływom i znajomościom przekonywać sfery rządowe o konieczności odbudowania zjednoczonej i niepodległej Polski. A że natura jego nie zna kompromisów, więc nie oglądał się na wszechwładnego Izwolskiego i zakłopotanym dyplomatom palił prawdę w oczy bez ogródek.

A tymczasem na Quai d'Orléans, w ciasnym pokoiku nad Bibljoteką Polską, wrzała innego rodzaju praca. Tam mieściło się biuro „Opieki Polskiej", mające na celu przed wojną pieczę nad robotnikami naszymi we Francji. Z chwilą wybuchu wojny przewodnicząca Opieki, Marja Zamoyska, postanowiła rozszerzyć jej działalność na całą kolonję polską, której członkowie znaleźli się niejednokrotnie w krytycznem położeniu. Przedewszystkiem trzeba było uwalniać Polaków z zaboru austr. i prusk. z obozów dla jeńców. Wkrótce setki rodaków zawdzięczały Zamoyskiej wolność. A pamiętała ona o każdym, staczając nieraz z paryską prefekturą policji istne walki, by wyrwać obozom jeszcze jednego Polaka.

A przy tej całej pracy niesłychana, legendarna wprost oszczędność. „Skąpy, jak Zamoyski" — powstało wkrótce przysłowie wśród Polonji paryskiej. Nie wiedziano, w jaką szczodrość przemieni się pewnego dnia to „skąpstwo"...

Wyjaśnia to statut darowizny, gdzie czytamy: „Już dawno, za czasów niewoli, postanowiliśmy to, cośmy posiadali, tak zabezpieczyć, aby i nadal polskiej służyło sprawie.

„Dzisiaj, gdy możemy zwrócić się do Sejmu, do Senatu, do Rządu Polskiego, składamy przed nimi prośbę, aby raczyli zamierzonemu przez nas dziełu zapewnić opiekę Rzeczypospolitej i potwierdzić załączony tu statut.

„Od rozbiorów Polski każde powstanie Narodu, celem odzyskania utraconej niepodległości jakiś przynosiło zaszczyt rodzinie właścicieli Kórnika: śmierć lub wyrok śmierci..

„My, którym ostatni z nich spuściznę swoją przekazał, wydaleni z Kórnika przez Niemców, od długiego, bo 30-letniego szeregu lat, nie jedyni musieliśmy przerwać rozpoczętą pracę, nie mogliśmy niejednego tak wykonać, jak tego pragnęliśmy.

„Mamy jednak nadzieję, że gdy uzyskamy przez potwierdzenie przedstawionego tu statutu zezwolenie aby majątki nasze nieruchome, tak odziedziczone, jak na wrogach zdobyte, zostały zapisane na niepodzielną własność narodową i zapewnienie, że one pozostaną polem pracy polskiej i chrześcijańskiej, a że zarząd zakładami już na tych majątkach istniejący lub mający dla nich powstać, oddany będzie w ręce ustanowionego tym statutem kuratora, niejedno da się uzupełnić i uskutecznić na chwałę i pożytek Ojczyzny.

„Dla zaznaczenia stosunku Zakładów Kórnickich do Kościoła i Ojczyzny pragnęlibyśmy gorąco, aby protektorat nad zakładami w Kórniku przyjąć raczyli Prezydent Rzeczypospolitej oraz ks. Prymas, do których, jak i do ich następców w pełni wiary i nadziei zwracamy się z prośbą serdeczną, aby łaską i opieką raczyli otaczać dzieło powstałe z gorącego umiłowania Ojczyzny i z pragnienia, by tych zakładów praca nie przestała, za Bożą pomocą, przy udziale synów wszystkich ziem Polski, w najdłuższe czasy polskiej służyć sprawie".

Taki jest ten wzruszający dokument polskiej ofiarności. Odrodzonej Ojczyźnie przynosi on niezmierną pociechę że jednak nie zawsze dzisiaj jest gorzej niż było, że duch dawnych Polaków o rzymskiej cnocie nie zaginął, lecz żyje wśród nas i wielkim niekiedy wybucha płomieniem.

Dr. I. W.

Rokowania polsko-niem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Genewa, 3 marca.

O przebiegu polsko-niemieckich rokowań, wydał sekretarjat Ligi Narodów następujący urzędowy komunikat: Ułożone w porozumieniu z obu delegacjami rokowania toczyły się do dnia 3 bm. Następnie odroczono je na kilka dni, aby delegaci obu państw mogli zbadać położenie, jakie następnie wytworzyło się. W wyniku tych narad przewodniczący zaproponował obu delegacjom, aby odbyły z nim zaraz dnia 9. bm. narady celem umożliwienia mu dokładnego poinformowania się o stanowisku obu rządów. Po tej konferencji przewodniczący opracuje sprawozdanie dla Rady Ligi Narodów, której sesja rozpocznie się 10. marca.

Kanclerz Marx przeciw Ludendorffowi.

Napiętnowanie wynurzeń Ludendorffa. — Wniosek o aresztowanie von Kahra i gen. Lossova. — Protest Watykanu.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej").

Berlin, 3. marca.

Kanclerz Marx na wczorajszem zgromadzeniu Lud. Stow. Katolick piętnował „wynurzenia Ludendorffa o katolikach niem., jako oszczercze i scharakteryzował ostro praktyki nacjonalistów niemieckich. Z krytyką oświadczenia Ludendorffa wystąpił następnie minister pracy Braun oświadczając, że Erzberger oraz całe centrum wystąpiło w r. 1918 wyraźnie za utrzymaniem dynastji Hohenzollernów.

Monachjum, 3. marca.

W procesie Hittlera i towarzyszy postawiła obrona wniosek w sprawie natychmiastowego aresztowania von Kahra i generała Lossowa, ponieważ obaj ponoszą odpowiedzialność za przelanie krwi dokonane w czasie putschu, oraz wniosek, aby przesłuchać wszystkich ministrów gabinetu Knilinga co do okoliczności, czy Hittler zawiadomił ministerstwo w drodze urzędowej w sposób normalny, czy drogą przewrotu o wprowadzeniu dyktatury w Niemczech. Prokurator oświadczył, że dochodzenia nie wykazały żadnej winy Kahra, Lossowa i Seifera i nie dostarczyły żadnych dowodów do wszczęcia przeciwko nim postępowania karnego.

Według doniesień z Kolonji stolica św. wystosować zamierza do sądu monachijskiego motu proprio wobec oświadczenia Ludendorffa.

HERMAN BANG. 12)

Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przeł. J. K.)

(Ciąg dalszy.)

— Kaju! — zawołała matka zniecierpliwiona, wydzierając się z uścisku córki — takie masz chropawe ręce.

Puściła matkę. Przez chwilę czuła głuchy ból, jakgdyby wszystkie łzy, których wypłakać nie miała czasu, naraz zebrały się w jej piersi.

Wtem dostrzegła Ouliego, czekającego w kącie i bezmyślnie, spokojnie zaczęła mu słać na sofie.

— Dobra noc pani — odezwał się.

— Dobranoc — odpowiedziała, niezupełnie dosłyszawszy głos jego.

Przechodząc obok kredensu, zobaczyła kwiaty. Przypomniała sobie, że miała je zanieść jemu. — Za późno już, zapewne się położył — powiedziała sobie w duchu.

Wzięła śnieżyczki i fiołki, cichutko wsunęła się do salonu i postawiła je na miejscu, gdzie siadywała matka

Potem weszła do swojej izdebki i machinalnie zaczęła przyrządzać sobie posłanie z pościeli, zgromadzonej w rogu pokoju, przyczem otwierała i zamykała rozmaite szuflady. Wśród tego natknęła się na kaftaniki i roześmiała się.

— Że też mama od tylu lat może w to wierzyć — pomyślała — a zebrało się ich już sporo.

Brzmiały jej wciąż w uszach słowa Gröntofta: — Pamięta pani, pamięta pani, panno Kajo? A jak się on śmieje serdecznie! — szepnęła do siebie.

Leżała w ciemności, nie śpiąc. Słyszała każdy szmer, każde, choćby najcichsze otwieranie lub zamykanie drzwi. Słyszała stukanie w rury wodociągowe, którem kelnerzy wzywali służące. Na schodach, prowadzących do kuchni, słyszała kroki i szelest drzwi od podworca. W licznych pokojach na poddaszu panował ruch bezustanny.

Panna Kaja leżała długo w ciemności, potem usiadła na łóżku z głową wtuloną w dłonie: ostatni goście weselni rozjeżdżali się.

W garderobie trzeciego piętra także **nie spano**. „Iss" podeszła do okna w bieliźnie. Częste wesela rozpalały wyobraźnię dzierlatek. Długo wpatrywała się panna Sundby w oświetloną salę, potem cicho wsunęła się do drzemiącej już Emmy.

Panowie skończyli wreszcie whista. Kattrup, siedząc na krawędzi łóżka, liczył wygrane: — Będzie na trzy partje bilardu, prócz kawy.

Gröntoft siedział jeszcze u kapitana, z którym się spotkał na schodach. Kapitan był serdecznym przyjacielem jego starszego brata i zaprosił go na grog do siebie.

Gwarzyli o dawnych i obecnych czasach, w końcu rozmowa zeszła na tutejszy pensjonat.

— Dziwne — mówił Gröntoft, wpatrzony w płomień lampy — panna Kaja była niegdyś wcale ładna... zwłaszcza miała taki miły głos — ciągnął dalej, nie odwracając oczu od światła.

Kapitan bystro spojrzał na „Amerykanina", nie wiedząc, czy kpi z niego.

V.

Pensjonat Kantowski zaczął dawać znaki życia. Eugenja wybrała się do jadalni ze szczotkami w ręku. Tłukła się niemiłosiernie, chociaż Arnljot jeszcze leżał na sofie. Eugenja bowiem nie była z tych, którzy kierują się jakiemiś względami. Wszystkie drzwi zostawiła pootwierane i w salonie otwarła szeroko okna. Arnljot więc musiał wstać, a że nie miał co robić z sobą, chodził po pokojach, w których Eugenja wszystkie podłogi poobsypywała koksem, rozpalając w piecach.

Panna Kaja w kuchni warzyła coś na maszynce naftowej, kopcącej w niemożliwy sposób.

Nikt nie wyrzekł słowa.

Eugenja, zrzuciwszy z sofy na podłogę pościel, zasnęła w pozycji stojącej, gdy gwałtowne wołanie: „Eugenjo, Eugenjo!" rozległo się w powietrzu. To panna Kaja wnosiła maszynkę naftową.

Po chwili weszła pani Hassing w szarym szlafroczku i czapeczce a la Karolina Corday, osłaniającej początek fryzury. Zawdziewając okrywkę, uprzejmie spytała Ouliego, jak mu się spało. — Pewnie pan miał za wysoko pod głową? — ciągnęła dalej słodziutko — ale pan jest taki grzeczny.

(C. d. n.)

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. marca.

Rada Ministrów uchwaliła w d. 3 bm. miedzy innymi: projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień o pracowniczych Związkach zawodowych, rozporządzenie o przekazaniu Ministrowi skarbu nadzoru nad Zakładem niemieckich listów zastawnych, oraz nad Zakładem kredytowym miejskich właścicieli domów w Poznaniu, projekt ustawy o uprawnieniach Ministra pracy i opieki społecznej do powoływania nadzwyczajnych Komisji rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi, projekt ustawy o ratyfikacji konwencji pocztowej z Rosją, projekt o przyjęciu rozporządzenia Prezydenta Ministrów o wojewódzkich Radach wodnych i zasady odszkodowania niektórych osób pozbawionych użytkowania osad na ziemiach byłej dzielnicy pruskiej w związku z przejmowaniem ich przez Państwo polskie, rozporządzenie o stosowaniu ustawy z 9. października 1923 o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska, do profesorów pewnych wyższych zakładów teologicznych, oraz o uzupełnieniu tej ustawy co do wynagrodzenia zastępców szkół akademickich, wreszcie statut Ministerstwa spraw wewnętrznych.

B. Kronprinz w Gdańsku

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. marca.

(M). Z Gdańska **donoszą, że zapowiedział tam swój przyjazd na lato br. były Kronprinz niemiecki.** Kronprinz jest właścicielem nieruchomości we Wrzeszczu i **pragnie** odwiedzić te miejsca, w których rezydował jako dowódca pułku huzarów. Charakterystycznem jest, że Kronprinz zamierza przyjechać do Gdańska, **kiedy z powodu ferji letnich nieczynną będzie rada ambasadorów.**

Raut dyplomatyczny w pałacu Łazienkowskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 3. marca.

W dniu 1. bm. wieczorem urządzili p. Prezydent Rzpltej i p. Stanisławowa Wojciechowska w pałacu Łazienkowskim przyjęcie na cześć korpusu dyplomatycznego. Ze strony polskiej byli obecni członkowie Rządu w komplecie, przedstawiciele najwyższych władz państwowych i wojskowych, świata naukowego itd. Podczas przyjęcia odbyły się produkcje artystyczne, a w końcu na zaproszenie p. Prezydenta tańczono mazura i tańce stylowe. Oświetlenie pałacu wywarło na obecnych imponujące wrażenie.

Miejsca numerowane w wagonach trzeciej klasy.

(Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 4. marca.

W Ministerstwie kolei żelaznych rozważa się obecnie sprawę szerszego zastosowania biegu wagonów z miejscami numerowanemi. W interesie publiczności podróżującej w trzeciej klasie zamierza się między innemi zaprowadzić miejsca numerowane, za które opłaca się jednolitą należytość bez względu na odległość przejazdu **także w wagonach trzeciej klasy** na pewnych liniach i **w pewnych pociągach.**

ODEZWA

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Zapisy na akcje Banku Polskiego, przyjmowane przez wszystkie Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przy pomocy kilkudziesięciu banków polskich wraz z oddziałami oraz licznych spółdzielni kredytowych, trwają juz od miesiąca. W okresie tym Rząd stworzył zasadnicze warunki dla uzdrowienia obiegu pieniężnego, zrzekając się w drodze ustawodawczej dalszego druku marek na potrzeby Skarbu i oddając nadzór nad polityką emisyjną i kredytową P. K. K. P. w ręce utworzonej w tym celu Rady Nadzorczej, złożonej z czynników społecznych.

Wielka i rozstrzygająca walka o trwałą naprawę Skarbu, o uzdrowienie pieniądza polskiego rozpoczęta. Toczy ją całe państwo i społeczeństwo dla oparcia dalszego rozwoju swego gospodarstwa i bogactwa narodowego na zdrowej i silnej podstawie, od której zależeć będzie zdrowie moralne, mocarstwowe stanowisko i szczęśliwa przyszłość narodu i państwa polskiego. O zwycięstwie rozstrzygnie wynik zapisów na akcje Banku Polskiego w ciągu najbliższych kilku tygodni.

Komitet Organizacyjny, przywiązując wielką wagę do spopularyzowania sprawy Banku Polskiego w szerokich warstwach społeczeństwa, zwraca się z wezwaniem do wszystkich organizacyj obywateli polskich zarówno finansowych i zawodowych, jak i politycznych, społecznych, spółdzielczych, kulturalno-oświatowych, aby zechciały podjąć bezzwłocznie usilną propagandę w sprawie Banku Polskiego, w zakresie im dostępnym, nie czekając specjalnych w tym kierunku próśb ze strony Komitetu.

Musimy zwyciężyć! Własnemi siłami musimy zbudować własny, niezależny, mocny, przez nas samych ufundowany Bank Polski. Komitet Organizacyjny wzywa ponownie całe społeczeństwo do jaknajwiększego wysiłku woli i czynu zbiorowego.

Warszawa, dnia 29 lutego 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO

Stanisław Karpiński. Ks. Stanisław Adamski. Zygmunt Chrzanowski. Dr. Jan Kanty Steczkowski. Dr. Franciszek Stefczyk.

Wielka afera kinowa w Warszawie.

Artykuł „Gazety Porannej 2 grosze". — Oświadczenie „Echa Warszawskiego". — List otwarty posła Perla. — Sprawą całą zajmie się Sąd Marszałkowski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. marca.

(M) „Gazeta Poranna 2 grosze" wystąpiła wczoraj z artykułem, w którym utrzymuje, jakoby **sprawozdawcy parlamentarni „Echa Warszawskiego" zajmowali się na terenie sejmowym sprawą kin i otrzymać mieli za to 400 dolarów.** Również wydawnictwo „Echa Warszawskiego" otrzymać miało rzekomo w związku z tą sprawą ogłoszenie o kinoteatrach. W odpowiedzi na to „Echo Warszawskie" oświadcza, że **sprawa ogłoszeń kinowych była w chwili powstawania tego pisma załatwiona drogą najzupełniej normalną,** t. zn. drogą zwykłej umowy między administracją pisma a związkiem kinoteatrów. Niema więc sprawa ta nic wspólnego z ustawą o ochronie lokatorów. „Echo Warszawskie" pisze: „Dziwić się bardzo należy, że „Gazeta Poranna 2 grosze", podnosząca tego rodzaju ciężkie zarzuty, powołuje się na pogłoski kuluarowe. **Prosimy o nazwiska, kto próbował przekupić i którego z posłów próbowano przekupić".**

W tym samym artykule „Echa" znajduje się pismo sprawozdawcy parlamentarnego tego dziennika p. Menczla, w którem oświadcza on, że **wiadomość „Dwugroszówki" o ile dotyczy jego osoby, jest pospolitem oszczerstwem.** „Nikt wobec mnie nie zobowiązywał się, ani też od nikogo nie otrzymałem żadnych pieniędzy za zajmowanie się sprawą kinoteatrów na terenie sejmowym". Równocześnie p. Menczel zwrócił się do zarządu Syndykatu Klubu sprawozdawców z prośbą o zwołanie w tej sprawie sądu honorowego.

Dodać wypada, że „Robotnik" zamieścił w tej samej sprawie list następującej treści od p. Perla: „Dziś zjawił się w redakcji „Robotnika" nieznany mi osobiście p. Aleksander Podbielski, właściciel kina „Momus" i oświadczył mi, co następuje: Poseł Iński, rozmawiając z nim w kuluarach sejmowych, **wykrzykiwał, że poseł Perl otrzymał 2 tys. dolarów za postawienie wniosku w sprawie kinoteatrów przy dyskusji nad ochroną lokatorów.** Poseł Perl odpowiedział: „Piętnuję to bezprzykładne oszczerstwo, zarazem oświadczam, że **oszczercę pociągnę przed sąd marszałkowski".**

„Echo Warszawskie" dodaje od siebie: „Jak widać z powyższych 2 listów, rozgrywa się na terenie sejmowym jakaś **inspirowana przez nieuchwytne czynniki gra". Zbadaniem tej przykrej sprawy i wyświetleniem zajął się Marszałek Sejmu.** Spodziewać się tedy należy, że oszczercy poniosą zasłużoną karę.

Zniesienie Kalifatu w Turcji.

Wszyscy członkowie rodziny cesarskiej mają opuścić Turcję do 10 dni. — Nadzór policji nad pałacem Kalifa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Angora, 3 marca.

Stronnictwa większości obradowały nad projektem ustawy o zniesieniu Kalifatu. Paragraf 1-szy, który zawiera postanowienia o zniesieniu kalifatu i złożeniu Kalifa z urzędu zastał przyjęty. W myśl 8-go następnych postanawia się, że wszyscy członkowie rodziny cesarskiej **tracą prawo pobytu w Turcji,** powinni w ciągu 10 dni opuścić kraj. Otrzymają oni ryczałtowe odszkodowanie.

Policja otrzymała polecenie nadzorowania domu Kalifa i pałacu, w którym przebywają członkowie domu cesarskiego. Policja ma uważać przedewszystkiem, aby nic nie zostało usunięte z kosztowności. Kalif zamierza udać się do innego państwa **mahometańskiego.**

Odkrywca „Strażnicy" — na urlopie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 4 marca.

„Przegląd Wieczorny" w artykule p. t. „Pan Boczkowski" podaje, że **podpułkownik** tego nazwiska szef defenzywy przy poznańskim D. O. K. otrzymał urlop 2-tygodniowy w związku z wykryciem nieistniejącej organizacji tajnej oficerów „Strażnica".

Żywność dla Górnego Śląska.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca.

Ze względu na odczuwany w centrach robotniczych na Górnym Śląsku brak środków żywnościowych wydano nakaz do wszystkich urzędów kolejowych na terenie Rzeczypospolitej niezwłocznego wysyłania i przewozu pierwszymi odpowiednimi pociągami bez zatrzymania w drodze wszelkich przesyłek żywnościowych, adresowanych na Górny Śląsk.

Ważne zmiany taryfy towar. na polskich kolejach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 marca.

Prócz **podwyżki opłat za przewóz przesyłek towarowych na małopolskich kolejach lokalnych, o czem doniosła „Gazeta Lwowska" w nr. 52, weszły w życie z dniem 1. marca br. następujące ważne zmiany taryfy towarowej polskich kolei państwowych:**

Dział taryf wyjątkowych został znacznie rozszerzony.

Nadawca musi jednak bezwarunkowo żądać w liście przewozowym zastosowanie danej taryfy wyjątkowej.

Do taryf wyjątkowych łączono nową kategorję przesyłek drzewa budulcowego i użytkowego przy przewozie ponad 500 klm.

Wprowadzono dalsze ulgi transportowe na przewóz węgla w wagonach krytych, co przyni się do wyzyskiwania wagonów krytych, przychodzących do zagłębi węglowych w stanie próżnym.

Do taryf eksportowych i importowych wliczono w wielu wypadkach **Gdynię jako port.** Ponadto zaprowadzono nowe taryfy na zagranice materiałów drzewnych, węgla, cementu i ziemniaków, oraz rozszerzono taryfy obecnie obowiązujące.

Nowość stanowią taryfy tranzytowe na zboże i jaja, rosyjskie i rumuńskie. Stosowanie tych taryf uzależniono od przewozu pewnej ilości wagonów.

Radość sowietów z powodu nawiązania stosunków z Austrją.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Wiedeń, 3 marca.

Rząd austrjacki otrzymał od rządu sowietów zawiadomienie, że sowiety witają przywrócenie stosunków dyplomatycznych z Austrją z zadowoleniem. Rząd sowietów wyraża przekonanie, że stosunki gospodarcze zostaną wzmocnione między obu narodami. Poseł sowiecki Lewicki, będzie tymczasowo **prowadził agendy poselstwa w charakterze chargée d'affaires.**

„Pacyfizm“ Sowietów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Moskwa, 3 marca.

Zinowiew na posiedzeniu Rady Robotniczej petersburskiej z okazji rocznicy armji czerwonej oświadczył, że uznanie sowietów przez Mac Donalda nie jest ostateczną wygraną i podkreślił, że jedna dywizja bojowa i 5 pułków konnicy Budiennego posiadają większą wartość dla sowietów, niż uznanie ze strony jakiegokolwiek burżuazyjnego państwa.

Demobilizacja armji czerwonej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Moskwa, 3. marca.

Rada rewolucyjno-wojskowa republik sowieck. ogłasza częściową demobilizację wojska. Z piechoty zostają zwolnieni na urlop bezterminowy młodsi oficerowie i szeregowcy urodzeni w l. 1901, a powołani w l. 1920—22, oraz starsi. — Z kawalerji wojsk specjalnych i artylerji młodsi oficerowie i szeregowcy ur. w l. 1900—1901, oraz starsi powołani pod broń w r. 1920. W okręgu turkiestańskim demobilizacja odroczona do 1. września. Od zwolnienia wyłączeni uczniowie szkół wojskowych, którzy posiadają tytuł „krasnych komandirów“. Demobilizacja rozpocznie się 1. kwietnia i ma być zakończona 1. czerwca. Od 1. maja — 1. czerwca odbywać się będzie pobór nowego rekruta.

Kronika telegraficzna.

— Komitet Rady Ligi Narodów badał na dzisiejszem posiedzeniu sprawę kolonistów niemieckich w Polsce.

— Do Genewy przybyła wczoraj wieczorem delegacja miasta Kłajpedy pod przewodnictwem dr. Grabowa, który do zakończonych rokowań w sprawie statutu Kłajpedy przywiózł jeszcze nowe dezyderaty i ma wejść w kontakt ze znajdującą się w Genewie delegacją kłajpedzką.

— Król belgijski przyjął na audjencji Theunisa, którego usiłował podobno nakłonić do przyjęcia misji utworzenia nowego gabinetu.

— Prezes Rady Komisarzy ludowych Rykow odjechał do Londynu gdzie ma odbyć konferencję z Mac Donaldem.

— Komuniści ukraińscy przygotowują na 11. bm. uroczyste obchody 110-tej rocznicy urodzin Tarasa Szewczenki.

— Kandydat na tron węgierski, b. arcyks. Albrecht, odbywa obecnie swą propagandową podróż przez Węgry.

— W sytuacji strajkowej urzędników bankowych w Wiedniu nie nastąpiła żadna zmiana. Dzisiaj przedpołudniem odbyły się demonstracje uliczne urzędników bankowych. Policja aresztowała kilku demonstrantów. Kanclerz Seipel zamierza zaproponować obu stronom ponowne rokowania.

— Katastrofy lotnicze jakie się wydarzyły wczoraj w Anglji, spowodowały śmierć 4-ch lotników królewskiej eskadry lotniczej. Pozatem trzech lotników doznało ciężkich obrażeń. Pierwszy wypadek zdarzył się w aerodromie Duxford koło Cambridge, gdzie dwa aeroplany zderzyły się z szaloną siłą. Drugi wypadek zaszedł w aerodromie londyńskim w okręgu lotniczym Biggin Hill, gdzie odbywały się loty dla zdjęć kinematograficznych wystawy Imperium w Wembley. Dwa aeroplany zderzyły się skrzydłami.

Okruchy

Co myślimy, co wiemy, albo w co wierzymy, to jest ostatecznie małego znaczenia. Jedyną ważną rzeczą jest to, co robimy: to też dla mężczyzny, kobiety lub dziecka pierwszym punktem wykształcenia jest skłonić ich do jaknajlepszego postępowania. Słowem dobrej ekonomji jest zawsze dobrze działać, a tembardziej udoskonalać każdą żywą istotę.

Gałązka dzikiej oliwy
John Ruskin

Zakaz wjazdu do Polski fachowcom zagr.

Praktyczne następstwa niepraktycznego zarządzenia Min. spraw zagr.

Kogo się uważa w Polsce za „poszukującego pracy“. — Uniemożliwienie przemysłowi zaopatrzenia się w potrzebne maszyny. — Koncerny zagraniczne nie mogą przeprowadzać kontroli swych filii w Polsce. — Zarządzenie Ministerstwa nie umniejsza bezrobocia a paraliżuje przemysł. — Należy cofnąć odnośne zakazy.

Lwów, 4. marca.

Z kół fachowych otrzymujemy następujące pismo, zasługujące na pełną uwagę czynników rządowych:

„Niedawno ukazała się w dziennikach polskich widocznie oficjalna notatka, komunikująca, że **Ministerstwo Spraw Zagranicznych udzieliło zagranicznym placówkom polskim instrukcji w kierunku zahamowania napływu do Polski cudzoziemców, poszukujących zarobku.**

Notatka ta cytuje jako przykład: inżynierów, monterów, robotników technicznych, księgowych itd. Ograniczenie napływu tych kategorji cudzoziemców motywuje się bezrobociem w kraju.

Czytelnicy gazet przyjęli to zarządzenie podane w tak aksamitnej formie z zadowoleniem, nie przeczuwając, jak zarządzenie to w praktyce wygląda.

Doświadczenia ostatnich miesięcy uczą, że w **pojęciu Min. Spr. Zagr. „poszukującym pracy“ nie jest osobnik, który wyjeżdża do Polski celem objęcia posady w przemyśle, handlu, czy rękodziele, ale każdy, kto udaje się do naszego kraju celem wykonania jednorazowego fachowego zabiegu.**

A więc tak samo **inżynier** zagranicznej fabryki maszyn, która podjęła się ustawienia i montażu instalacji fabrycznej w Polsce, jak i **dyrektor firmy zagranicznej, posiadającej w Polsce przedsiębiorstwo,** który udaje się na kontrolę ksiąg, kasy itd. oddziału polskiego. „Poszukującym pracy“ jest dalej w pojęciu M. S. Z. **funkcjonarjusz zagranicznego koncernu stalowego,** wyjeżdżający do Polski celem zawarcia kontraktu z kopalnią polską o dostawę węgla, jest dalej monter zagranicznej fabryki maszyn, która kiedyś dostarczyła maszyn polskiej fabryce, wezwany do usunięcia uszkodzeń w tejże fabryce itd. itd.

Na podstawie tej instrukcji musiał konsulat polski w Wiedniu wszystkim wyżej wyliczonym osobom **odmówić wizy na wjazd do Polski.**

Pozatem odmówiono takiej wizy w niezliczonych wypadkach fachowym robotnikom i dozorcom, którzy mieli czasowo przesiedlić się do Polski celem **puszczenia w ruch założonych przez zagraniczne przedsiębiorstwa fabryk w Polsce i wyszkolenia miejscowego personalu.**

Oto przykłady: Pewna fabryka w Polsce zawarła z austrjacką fabryką maszyn umowę o dostawę urządzenia maszynowego, w myśl której dostawca **objął gwarancję** na pewien czas i zobowiązał się w tym czasie w razie zajścia potrzeby **maszyny na własny koszt i własnemi fachowemi siłami naprawić. Taką gwarancję fabryka ta może na siebie przyjąć tylko wtedy, jeżeli jej właśni doświadczeni inżynierowie i monterzy maszyny ustawią i zmontują,** jeżeli każde następne uszkodzenie przez własnych jej fachowców zostanie zbadane, ponieważ żadna fabryka **nie zgodzi się na ponoszenie odpowiedzialności za dzieło obcych rąk.**

Tu jednak wkracza władza — nie wiemy, czy krok Ministerstwa Spr. Zagranicznych nie został spowodowany przez inne Ministerstwo — z kategorycznym zakazem przyjazdu dla inżynierów i techników dostawcy ze względu na bezrobocie w kraju, ignorując najzupełniej fakt, że skoro **polski przedsiębiorca zdecydował się na sprowadzenie drogich maszyn z zagranicy,** opłatę przewoźnego, cła itd. itd., to **widocznie takich lub równie dobrych maszyn** w kraju **otrzymać nie mógł,** a skoro już raz umowę z zagranicą zawarł, to **obowiązkiem Rządu jest ułatwić mu w jaknajszerszych granicach wykorzystania tejże w interesie sprawności produkcji.** Obecnie obowiązująca instrukcja M. S. Z. zmusza **jednakże polskiego przedsiębiorcę do zrzezygnowania z gwarancji objętej przez zagranicznego dostawcę** i do starania się o usunięcie uszkodzeń przez bezrobotnych techników krajowych, którym dana fabryczna instalacja jest zupełnie obcą. Oprócz kosztów i kłopotów prowadzi to do **ustania dla zagranicznego dostawcy obowiązku gwarancji za należyte wykonanie dostawy, ponieważ nigdy nie przyjmie on odpowiedzialności za czynności osób postronnych.**

Przykłady te możnaby mnożyć w nieskończoność, a wynika z nich, **że zarządzenia Min. S. Z. doprowadzają w praktyce do niedorzeczności i powodują w całym szeregu gospodarczo ważnych i użytecznych procesów zamęt i zamieszanie.** Niezależnie jednak od tego należy zwrócić się z całą stanowczością i energją przeciwko tej dziwnej taktyce, podciągającej pod pojęcie „poszukujących pracy“ **cudzoziemców, którzy nietylko, że pracy w Polsce nie szukają, ale których wysiłki skierowane są w kierunku stworzenia nowych warsztatów pracy dla obywateli polskich.**

Uprzemysłowienie kraju i udział zagranicznego kapitału w Polsce są gospodarczemi koniecznościami i dlatego jest pierwszorzędnem zadaniem Rządu, każdą do tego celu zmierzającą akcję jak najwydatniej popierać i ożywiać, nie hamować jej zarządzeniami samobójczemi.

Zmniejszenie liczby bezrobotnych jest obowiązkiem i celem pierwszej wagi, ale droga do tego celu została zupełnie mylnie obrana. Od orzeczenia Konsulatu istnieje wprawdzie możność rekurowania do M. S. Z., ale jest to droga prawie z góry skazana na niepowodzenie, a trwająca przytem 3—6 tygodni.

Może tych kilka słów, zawierających praktyczną ilustrację obecnych stosunków dotrze do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i wpłynie na zmianę obecnego postępowania. **Rozumiemy dobrze, że należy bronić się przed napływem bezrobotnych, ale nie można chyba z tego powodu odmawiać ogólnikowe pozwolenia na przyjazd cudzoziemcom tylko dlatego, że są fachowcami“.**

Pogromy żydowskie na Ukrainie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“.)

Czerniowce, 3. marca.

(N.) Śmierć Lenina wywołała w Rosji i na Ukrainie nastroje antysemickie. Rząd sowiecki rozpoczął ostrą kampanję prasową przeciw agitacji antysemickiej. Bukaresztański korespondent „Journalu“ donosi o całym szeregu pogromów żydowskich na Ukrainie. Nad Dniestrem po stronie rosyjskiej obozują ogromne masy żydów, pragnące przedostać się do Rumunji za wszelką cenę. Podobno straże rumuńskie kilkakrotnie robiły użytek z broni, odpędzając całe rzesze uciekinierów żydowskich, którzy próbowali przejść na stronę rumuńską.

Wszyscy prefekci z północnej Bessarabji zostali wezwani do Bukaresztu w powyższej sprawie.

W dniach najbliższych należy się spodziewać decyzji rządu rumuńskiego w tej sprawie.

Kronika.

Wtorek 4. marca: Rz. kat. Kazimierza.. Gr. kat. Lwa ap. Słow. Kazimierza

Ustawę o ochronie lokatorów, w brzmieniu, uchwalonem w trzeciem czytaniu przez Sejm, rozpoczniemy drukować w jutrzejszym numerze „Gazety Lwowskiej“.

Mianowania na Uniwersytecie Lwowskim. P. Prezydent Rzpltej zamianował **Dra Stanisława Łempickiego,** referenta Wydziału Archiwów Państw. Min. W. R. i O. P., nadzw. profesorem historji oświaty i szkolnictwa na Wydziale filozof. Uniw. J. Kazim. we Lwowie. Dr. Łempicki — o ile nam wiadomo — mianowany był w r. 1922 profesorem historji literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim, katedry tej jednak nie objął, aby nie rozstawać się z Lwowem, w którym od wielu lat na polu naukowem i literackiem pracuje.

Min. Kiedroń wyjeżdża 12 bm. do Wiednia, celem rewizytowania austrjackiego ministra przemysłu i handlu oraz zwiedzenia Targów Wiedeńskich.

Posiedzenie Komitetu taryfowego państwowej Rady kolejowej odbędzie się dnia 7. bm. w gmachu Ministerstwa kolei żel.

Z powodu nagłego wezbrania Wisły władze policyjne Warszawy wysiedliły mieszkańców przedmieścia Siekierki, które rokrocznie nawiedza powódź. Niektórzy mieszkańcy wybrzeża Wisły w obawie przed powodzią rozebrali drewniane swe domy i przenieśli je w miejsca bezpieczniejsze.

Wojskowa służba ochotnicza. W myśl rozporządzenia Min. spraw wojsk. w roku bieżącym w czasie poboru rocznika 1903 będą przyjmowani do służby wojskowej jako ochotnicy mężczyźni urodzeni w latach 1904, 1905 i 1906, którzy pragną odbyć służbę w wojsku stałem przed ustalonym ustawą terminem. Podania reflektujących winne być składane w urz. pow. Komendzie Uzupełn. ul. Kurkowa 12, w terminie do 1 kwietnia 1924. Po tym terminie prośby o przyjęcie do służby wojskowej ochotników nie będą uwzględniane.

Chodniki lwowskie wołają o pomstę do nieba. Pełno na nich błota, kałuż i gór lodowych, co — zwłaszcza w ciemnościach wieczornych — grozi przechodniom każdej chwili potłuczeniem lub połamaniem rąk i nóg. Wywóz śniegu kosztował już miasto ponad 50 miljardów mp., nie dziwimy się więc zbytnio że zarząd gminy czeka, by mu słońce pomogło w usuwaniu zasp. Inna rzecz z chodnikami: tutaj musi wystąpić energicznie policja i zmusić dozorców domów do posłuchu.

Z powodu zasp śnieżnych wstrzymuje się całkowity ruch na linji Lwów-Stojanów i Sapiężynka-Krystynopol aż do odwołania.

Na rzecz Weteranów 1863 r. Związek Legjonistów Polskich we Lwowie urządza w sali ratuszowej w niedzielę dnia 9. marca b. r. o godz. 11 przedpołudniem odczyt prof. dra Rogowskiego Jana pod tyt. „Polska a morze". Bilety wcześniej do nabycia od dnia 4. marca w księgarni Ludowej przy ul. Szajnochy l. 2 i w księgarni Naukowej przy ul. Legjonów, zaś w dniu odczytu przy wejściu na salę w cenie 3 milj. miejsce siedzące, 2 milj. stojące, 1 milj. galerja. **Całkowity dochód na Weteranów 1863 roku i ich rodzin.** Upraszamy znane z ofiarności patrjotyczne społeczeństwo lwowskie oraz Korpus oficerski, by przez liczny udział w odczycie przyczynili się w ten sposób wydatnie w ulżeniu doli codziennego życia bohaterów-Weteranów 1863 r.

Ostatnia Reduta sportowa, którą urządza dziś L. K. S. „Pogoń" w sali Filharmonji, wzbudza olbrzymie zainteresowanie ze względu na szereg niespodzianek, które komitet przygotował. Kto więc chce jeszcze raz dobrze się zabawić, niech spieszy dziś o godz. 10 wieczorem do Filharmonji.

(s) **Na srebrnym ekranie.** „Kopernik" i „Marysieńka": Tajemnica białej twarzy (First National Film Comp.). Prześliczny obraz! Przez siedm aktów nie można się napatrzeć do syta tych wszystkich finezji, jakie rzadko spotyka się w amerykańskich filmach. Niestety w ramach krótkiej recenzji niepodobna tyle o filmie napisać, ileby należało. Ograniczyć się trzeba zatem do... superlatywów. Przedewszystkiem: Konstancja Talmadge. Świetna ta artystka gra rolę uroczej Chinki z tak niebywałym wdziękiem i figlarnością, że rozumiemy teraz jej sławę gwiazdy filmowej. Partnerów ma doskonałych. Warner Olland jest kapitalnym gogusiem chińskim, a Edward Burns sympatycznym amerykańskim good fellow. Tempo obrazu doskonałe. Także sama reżyserja, dzięki której mamy kilka ślicznych zdjęć z Szangaju i San Francisko. Scena z zawrotem głowy jest pierwszorzędnym pomysłem reżyserskim. Fotografja bardzo czysta. Takiego filmu już dawno nie widzieliśmy we Lwowie i zapewne nie prędko znowu zobaczymy.

(jp.) **Emerytury miejskie.** Sekcja II. uchwaliła zastosować analogicznie ustawę emerytalną państwową z dnia 11 grudnia 1923 do urzędników gminy m. Lwowa. Równocześnie Sekcja V. zajmowała się sprawą uruchomienia funduszów emerytalnych Zakładów miejskich. Funduszów tych jest trzy: osobny fundusz Zakładu elektrycznego, Zakładu gazowego oraz trzeci obejmujący wszystkie inne działy administracji miejskiej. Na posiedzeniu Sekcji V. wybrano przewodniczących i członków Wydziałów, które w najbliższym czasie ukonstytuują się i zaczną swą pracę.

(jp.) **Prezenta na kierownictwo szkoły.** Sekcja V. uchwaliła nadać prezentę na kierownictwo szkoły męskiej im. Konarskiego dotychczasowemu kierownikowi szkoły im. Czackiego, p. Michałowi Musze, zaś na miejsce opróżnione po nim zamianować p. Edwarda Szajowskiego.

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Zagród Polskich Inwalidów im. Tad. Kościuszki odbędzie się w dniu 10 marca 1924 w gmachu poselnowym, parter o godzinie 5 popołudniu z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia; 2) Wybór Rady Głównej; 3) Wybór prezesa i wiceprezesów, oraz komisji rewizyjnej i sądu Towarzystwa; 4) Sprawa zasad ogólnych nadawania zagród (par. 19 d. statutu); 5) Wnioski i interpelacje członków. — W razie braku kompletu odbędzie się następne Walne zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad o godz. 5.30 bez względu na ilość uczestników. Prezes: Mikołaj Pev.

Silna zwyżka na rynku papierów.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 4. marca.

(S) Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej ujawniła się silna zwyżka, która objęła w pierwszym rzędzie akcje bankowe. Pozatem również szereg innych akcji wykazał kursa zwyżkowe. Tendencja w akcjach ożywiona. Również i na dzisiejszej giełdzie dewizowej obroty w dolarach po kursach wyższych. Robiono transakcje w Nowym Jorku po kursach 9,340 tys., pozatem po kursach wyższych od dni poprzednich, gdyż jeszcze w sobotę transakcje w N. Jorku odbywały się przy kursie 9,325, a wczoraj po kursie 9,335 tys. Także transakcje w dolarach efektywnych czynione są dzisiaj po kursach silniejszych. Dolar na rynku nieoficjalnym doszedł do 9,360 tys. Wedle wiadomości nadchodzących z prowincji dolar utrzymuje się tam niezmieniony i nie wykazuje zwyżkowej tendencji, wobec czego należy zwyżkę warszawską uważać jedynie za przejściową i wywołaną widocznie chwilowem zwiększonem zapotrzebowaniem.

(h) **Rozwiązanie zebrania Baptystów.** W realności przy ul. Lwowskich Dzieci 26, odbywało się wczoraj znowu nabożeństwo sekty Baptystów. Przybyły na miejsce wyw. Skoczylas zastał tam towarzystwo złożone z 12 osób obojga płci, którzy nabożnie słuchali kazania, głoszonego przez Antoniego Czaplika. Wyw. zgromadzenie rozwiązał i zakwestjonował 32 broszur.

(h) **Nagły zgon adwokata.** W hotelu „George'a" zmarł nagle wczoraj wieczorem dr. Dawid Falk, adwokat z Drohobycza. Przybyły lekarz dzielnicowy stwierdził, że denat zmarł wskutek udaru sercowego.

(h) **Obława na głównym dworcu.** W dniu wczorajszym organa policyjne z komisarjatu na głównym dworcu przeprowadziły obławę w rejonie dworca głównego i aresztowały 8 osób za włóczęgostwo i brak dokumentów.

(h) **Usiłowane włamanie do składu żelaza.** Wczorajszej nocy niewyśledzeni na razie sprawcy usiłowali włamać się od strony podwórza do składu towarów żelaznych Izaka Fausta przy ul. Na Błonie 6, zostali jednak spłoszeni przez dozorcę domu.

(h) **Włamanie do cerkwi.** W nocy na 1 bm. nieznani sprawcy włamali się do cerkwi w Maćoszynie i skradli dewocjonalja wart. około 5 miljardów.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 4. marca.

Na przedgiełdzie zainteresowanie duże. Kursa, mimo sygnalizowanej zwyżki z Warszawy nie wykazały tendencji zwyżkowej. Znacznie spadły Gazy, przy dużej podaży. Z papierów subskrypcyjnych poszukiwano Azot przy kursach silniejszych, Olkusz mimo popytu zniżkował na 2,700.000. W Węglówkach obroty słabsze. W Przeworsku tylko sporadyczna transakcja. Akcje bankowe silniejsze zwłaszcza Bk Przem. (w Warszawie 2,900.000) około 2½ miljona. Z arbitrażowych nieco podrożały Browary. Chodorów zakończył kursem 24 milj. — Transakcje w Sp. wydawn. po 1 milj. i 1,225.000. Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 3250, 3300, 3275, Polkred 420, Bank Przemysłowy 2400, 2450, 2440, 2430, 2400, 2375, 2465, 2425, 2450, 2460, Z. B. K. 900, 800, 850, 740, 775, 735, 750, Browary 29750, 30000, Chodorów 23500, 23750, 23900, 24000, Chybie 48500, 48000, drobne 53500, 53000, Cegielski 2625, Grafota 1350, 1325, Górka 70000, Ćmielów 7325, 7250, 7400, 7450, 7500, Lokomotywy 3050, 3025, 3100, 3075, Marymin 5900, Niemojowski 2400, 2300, 2350, Nitrat 1260, 1300, Olkos 18250, 18200, 18150, Parowozy 1925, 1900, 1975, 1925, 1950, Pezet 850, 875, 800, Pocisk 6600, 6700, 6650, Nafta 2300, P. T. B. 615, Rakszawa 14750, Siersza el. 1500, Sp. Wydawnicza 1000, 1225, Tespy 29500, 29250, 29600, Zieleniewski 47500, 48000, 47750.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Arma 4200, 4350, Azot 2500, 2600, 2650, 2700, 2725, Auto poznańskie 450, 425, Bk Ziemian tysiączki 180, setki 250, Brugger 4300, 4350, Czechowice 875, 850, Columbia 400, Czempińska Huta 1200, Elektrownia nad Sanem 850, 830, 845, 835, Foresta 3150, Gazy 91000, 90000, 88000, 87000, 86000, 85000, Gazy zachodnie 35000, 34500, 34250, 34000, 33500, 33750, Gazolina 4950, 4975, 4925, Gazociągi 900, nf. 850, Jaworzno 115000, drobne 125000, 124750, 125100, 124500, Kraj. Zw. Przem. 2050, Len 4900 (5100 z przedpł.), Lessamce 10500, 10250, Machlejd 5000, 5050, Nobel 5700, Olkusz 3000, 2850, 28000, 2750, 2650, 2700, Przeworsk 1,000,000, Radziwiłł 7750, 7900, Rucker 20000, Terpentyna 1300, Węglówki 140, 141.

Giełda zbożowa.

Lwów, 4. marca.

Skromne obroty w jęczmieniu i hreczce — ogólny obrót 30 [illegible] osłabła — brak popytu z powodu ciasnoty pieniężnej. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. marca.

BP. 2650, 2900. Zieleniewski 48000, Parowozy 2150. Akcje bankowe b. mocne. Arbitrażowe utrzymane.

Cegielski 2800, Chodorów 24500, Nafta 2200, Nobel 6300. Tendencja zwyżkowa. Dolary 9325. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. marca.

Dolary amer. 9350, 9300—9250, dolary kanad. 8.935, franki franc. 380. Czeki: Belgja 336,000, 332.600, 334.500, 330,600, Holandja 3,470, Londyn 40.250, 39.990, 40.190, 39.790. Nowy Jork jak gotówka, Paryż 382.500, 379.500, 381.500, 377.500, Szwajcarja 1.620, 1,611, 1,619, 1,603, Praga 270.950, 264.450, Wiedeń 132, 131, 132, 130. Włochy 402.250, 8% pożyczka 15 m., 15,100. Miljonówka 775—700, dolarowa pożyczka 5,550.

AKCJE.

Bk dyskontowy 41 m., Bk handlowy 40,500, Bk dla handlu i przem. 7,750. Bk kred. warsz. 1.550, Bk polsko-handl. Poznań 8 m., Bk przemysł. Lwów 2½ m., Bk Tow. spół. Warszawa 25 m., Bk wileński pryw. 350, Bk zachodni 14 m., Bk Zjedn. ziem. pol. warsz. 4,900, Bk Związk. spół. zarob. Poznań 32 m., Bk Związku ziemian 625, Cersta 700, Ekspl. soli potasowych 32 m., Kijewski i Scholce 2,350, Puls 1,650, Spiess i syn 4,050, Wildt 750, Cukrownie: Chodorów 23,750, Czersk 2,900. Częstocice 11 m., Gosławice 5,300, Michałów 3 m., Grodzisk 4 m., Warsz. Tow. fabr. cukru 19 m., Puław 2,650, Gazy 660, Drzewny przem. i handel 1,000, Warsz. Tow. kop. węgla 26½ m., 29 m., 30,750, Cegielski 2.800, Fitzner i Gamper 30 m., Polska Nafta 2,100, Przemysł naftowy 4,500, Tkanina 300, Lilpop, Rau 3½ m., Modrzejowskie zakł. 53 m., Norblin 3,100, Ortwein i Karasiński 2 m., Ostrowieckie zakł. 46½ m., Parowozy 2 m., Pocisk 6½ m., Rohn i Zieliński 2,400, Rudzki i Ska 9,800, Starachowice 16,900, Trzebinia 3,100, Union 27 m., Ursus 4,900, Zieleniewski 48 m., Zawiercie 240 m., Żyrardów 1,560 m., Borkowski 5,150, Jabłkowscy 950, Polbal 500, Skup skór 750, Żegluga 725, Ćmielów 8.100, Elektryczność 8 m., Pol. Tow. elektr. 960, Papier „Klucze" 6.400, Korek 300, Nobel 6 m., Konopie 2 milj.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4. marca.

Bank przem. 2150, Bank małop. 2600, PBK. 400, Tohan —, Ćmielów 8700, Zieleniewski 46.000, Parowozy 1950, Siersza górnicza 24.250, TPG. 11500, Chodorów 23000, Chybie 47000. Dolar 9300 w obr. bank.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 4. marca br. Holandja 215¼. Nowy Jork 578. Londyn 24.82. Paryż 23.55. Medjolan 24.77. Praga 16.70. Budapeszt 0.0110. Bukareszt 3.05. Belgrad 7.27½. Sofja 4.25. Wiedeń 0.0081 i pięć ósmych.

Berlin, 3. marca. Marka polska 4,62 marek złotych za 1 miljon marek polskich.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 4. marca.

Dziś na giełdzie prywatnej tendencja od godz. 12-tej zwyżkowa, w ostatniej chwili płacono o 30 do 40 tys. drożej.

Dolary ameryk. 9 m. 290 tys. do 9 m. 300 tys., dolary kanad. 8 m. 800 do 8 m. 900 tys., korony czeskie 225 do 278 tys., korony austrjackie 130 do [illegible] tys., leje 450 do 480 tys.

Złoto: 20 kor. 42½ m. do 43 m., 20 franków [illegible] m. do 39½ m., 20 marek 44½ m. do 45 m., 10 rubli 54½ m. do 55½ milj., 1 dolar 10 m. do 10½ m.

Srebro: 1 kor. austr. 765 do 785 tys., 5 kor. 3 i trzy czwarte m. do 4 m., floreny 1 i jedna ósma milj. do 2 m., rubla 3 m. do 3 i trzy czwarte m.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 49. **Wtorek, 4. marca 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		—			
4% Banku hip. gal		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr gal. ziem.		—					
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) **Bankowe:**		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	3225	3325	3250—3300	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	140	—	410	430	420	
Przemysłowy	280	130	—	2350	2475	2375—2465	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	730	910	735—900	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) **Handlowe:**							
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbał	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
c) **Przemysłowe:**							
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	29500	30250	29750—30000	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	23250	24250	23500—24000	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	47750	48750	48000—48500	58—59% dr.
Cegielski	1000	800	—	2600	2650	2625	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	7200	7600	7250 7500	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	3000	3125	3025—3100	
Gałota fabr. obuwia	140	140	—	1310	1365	1325—1350	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	69000	71000	70000	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	4000	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	2500	—	5850	5950	5900	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	2275	2425	2300—2400	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	1240	1320	1260—1300	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	18000	18400	18150—18250	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1880	1990	1900—1975	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	840	880	850—875	
„Płótno" w Poznaniu	1000	750	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	850	175	—	6550	6750	6600—6700	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	2275	2325	2300	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	610	620	615	
Potega Tow. huty z.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	14600	14900	14750	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	1480	1520	1500	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	990	1230	1000—1225	
„Tebate", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. z. 1-6 em	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	29000	29750	29250—29600	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	47250	48250	47500—48000	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	[illegible]	34000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	195[illegible]	20500000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	20500000	21500000	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	17500000	18500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	19500000	20500000	*)
KUKURUDZA			
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA [illegible]	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH „Victoria"	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA [illegible]	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA [illegible]	—	26000000	
SIANO [illegible]	—	—	
LEN	—	—	
LUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	
Mąka pszenna ciemna 1	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—		
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona [illegible] natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Z MUZYKI.

(Koncert uczniów szkoły muzycznej im. Ign. I. Paderewskiego.)

Lwów, 4. marca.

Produkcje uczniów, utartym zwyczajem zwane popisami, usprawiedliwiłym tym razem — po większej części — słowo „Koncert" umieszczone na nagłówku afisza. Wykonanie obszernego, z czternastu numerów złożonego programu, w całości udatne, wykazało bowiem, dzięki niektórym wybijającym się ponad poziom szkolnych popisów interpretacjom, wydoskonalenie młodych adeptów sztuki, zbliżające się już poniekąd do artyzmu.

Program poranku (w niedzielę 2. b. m.) obejmował produkcje z klasy profesorów: N. Kwiecińskiej (fortepian), H. Oleskiej (śpiew) i dyr. I. Zwierzchowskiego (skrzypce), które — wywołując szereg wrażeń dodatnich — zaświadczyły pochlebnie o ustawicznym rozwoju szkoły im. Ign. Paderewskiego. Wobec długości tego programu, poważnej liczby innych koncertów i braku miejsca na referaty szczegółowe w wzmiance niniejszej nie mogę podać wyczerpującego sprawozdania.

Z popisów pianistowskich wymieniam na pierwszem miejscu grę p. A. Harasowskiego, odznaczającą się pewnym rozmachem już artystycznym i bardzo wydoskonaloną sprawnością techniczną. Niemniej serdeczne oklaski wywołały brawurowe popisy p. K. Hawliczkównej, umiejętnej i muzykalnej wykonawczyni utworów Schumanna i p. L. Riesera, pełnego temperamentu interprety Chopina Scherza B-mol. Klasa śpiewu p. H. Oleskiej wydelegowała kilka świetnych przedstawicielek. Największym sukcesem cieszyła się obdarzona prześlicznym mezzo-sopranem (o szlachetnem altowem zabarwieniu niższych tonów) p. I. Huberówna, obok niej odniosły intensywne sukcesy: piękny sopran wiele obiecującej „in spe" artystki p. M. Błażyńskiej i wydatny materjał głosowy p. F. Misky.

P. K. Korniakowa śpiewała z finezją, jej pełne wdzięku interpretacje wykazały sporo zdolności w kierunku śpiewu koloraturowego, domagające się dalszego jeszcze wyszkolenia.

Gra pp. S. Breiera i K. Halpona, uzdolnionych skrzypków z klasy prof. Zwierzchowskiego, odznaczała się ładnym tonem i umiejętnem frazowaniem i zasłużyła na gromkie oklaski.

Z uznania godnem zrozumieniem wykonali — jako wstęp do produkcji — pp. K. Hawliczkówna, S. Breier, H. Gerlecki, K. Halpon i B. Mark I. część kwintetu fortepianowego R. Schumanna op. 44.

Sala Tow. muzycznego była szczelnie zapełniona. **(f. n.)**

Sanatorjum urzędników państwowych w Muszynie.

Lwów, 4. marca.

Stowarzyszenie urzędnicze „Złotego Krzyża" z siedzibą we Lwowie z zakresem działania na całą Polskę, mające na celu utrzymywanie dla swych członków (urzędników wszystkich dykasterji z całego Państwa) domów leczniczych i wypoczynkowych, jakoteż wogóle uzyskiwanie ulg dla urzędników w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych — otrzymało od Ministerstwa rolnictwa wielki dom murowany w Muszynie (koło Krynicy) wraz z 2-hektarow. ogrodem celem przerobienia go na sanatorjum, względnie dom wypoczynkowy dla urzędników państwowych.

Po zrekonstruowaniu dostarczy budynek pomieszczenia przynajmniej dla 100 osób jednocześnie. Przepiękna górska i lesista okolica, kąpiele w Popradzie, który płynie tuż koło budynku i bliskość Krynicy tworzą nadzwyczaj korzystne warunki dla tego sanatorjum. Prace przygotowawcze do przerobienia budynku na sanatorjum są w pełnym toku. Przebudowa rozpocznie się już na wiosnę br., a ukończoną zostanie w jesieni 1925 r. Koszta przebudowy będą znaczne. Młode Stowarzyszenie „Złotego Krzyża" nierozporządzające większymi funduszami i nie mogąc liczyć na poważniejszą subwencję pieniężną ze strony Rządu, walczącego obecnie z trudnościami finansowymi, zamierza wykonać przebudowę w drodze samopomocy, tj. w drodze solidarnego wysiłku wszystkich urzędników, dla których dom się buduje.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków, zwraca się Stowarzyszenie w „Odezwie", rozesłanej wszystkim władzom i urzędom do urzędników z apelem o składanie datków na budowę owego sanatorjum w wysokości pół procent od poborów przez jeden rok. Wszyscy, którzy pośpieszą z tą wpłatą będą mieli pierwszeństwo w umieszczeniu w sanatorjum domu wypoczynkowym).

W zrozumieniu wielkości celu poniosą urzędnicy — mimo nieszczególnego ich położenia ekonomicznego — ten wydatek i złożą dowód gotowości do ofiar, które nie gina, bo grosz tu złożony wyda bogate owoce. Grosz ten to nie filantropja, ale wkład pieniężny w dobrze zrozumianym własnym interesie, to własne i niezbędne zabezpieczenie dla ratowania nadwątlonego własnego zdrowia i zdrowia rodziny.

Wpłaty owe, jakoteż wkładki członków (1 zł. 20 groszy rocznie) należy przesyłać na ręce Sekretarjatu Polskiego Stowarzyszenia „Złotego Krzyża", Lwów, plac Św. Ducha l. 1.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek, 4: „Jak wam się podoba".
Środa, 5: „Pocałunek".

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 4: „Na łeb na szyję".
Środa 5: „Na łeb na szyję".

Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek 4: „Mikado"
Środa 5 bm.: „Katja tancerka".

*

Jeszcze tylko 300 bloczków abonamentowych na marzec sprzeda kasa teatralna. W tych dniach abonament na marzec będzie bezwarunkowo zamknięty.

„Jak wam się podoba" Szekspira które stale cieszy się dużem powodzeniem w Teatrze Wielkim, będzie musiało ustąpić miejsca nowej sztuce, t. j. „Ptakowi" Szaniawskiego. Kto więc nie widział pięknej komedji Szekspira, powinien skorzystać jeszcze z ostatnich przedstawień.

Przedłużenie abonamentu lutowego. W posiadaniu abonentów znajduje się jeszcze nieznaczna liczba bloczków abonamentowych za luty. Dyrekcja Teatrów, chcąc ułatwić abonentom zrealizowanie tych bloczków, w dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek we wszystkich teatrach realizować będzie abonament lutowy.

Przedstawienie popularne. Zmiana repertuaru: w niedzielę 9 marca br. w Teatrze Wielkim „Jak wam się podoba" Szekspira. Początek o godz. 3 popoł. Bilety po zniżonej cenie nabywać mogą członkowie stowarzyszeń oświatowych i zawodowych w biurze Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 oraz w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2. — „Straszny Dwór" Moniuszki w Teatrze Wielkim. „Damy i huzary" Fredry w Teatrze Nowości odegrane zostaną w niedzielę 26 bm.

OGŁOSZENIA.

AMORTYZACJE.

Nc. XII. 187/23/1. Umorzenie. Na wniosek p. Julji Jagmińskiej, właścicielki dóbr w Krakowie, zarządza się postępowanie celem umorzenia trzech zbiorowych (po 20 sztuk każda) akcyj Towarzystwa dla przedsiębiorstw górniczych „Tepege" S. A. w Krakowie opatrzonych Nr. 04232, 04233 i 04234 opiewających na okaziciela, wraz z kuponami uprawniającymi do podjęcia dywidendy od roku 1923, które miały zaginąć. Posiadaczy tych papierów wzywa się, by zgłosili swe prawa w podpisanym Sądzie w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego edyktu. Na wypadek niezgłoszenia tych praw w określonym terminie uzna Sąd te papiery jako pozbawione znaczenia.

Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.
Kraków dnia 27. lutego 1924. 1229

KURATELE.

P. 181/23/27. Uchwałą z dnia 29. listopada 1923 P. 181/23 zawieszono kuratelę nad Zielonką Iwanem z Cieplic z powodu choroby umysłowej. Kuratorem dla niego ustanowiono Fedka Maziarza z Cieplic.

Sąd powiatowy.
Sieniawa 29. listopada 1923. 1230

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 585/23/4. Iwan Doresz, urodzony 1890 w Hołom Rawskiem, jako żołnierz austracki zaginął od 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo kurat. drowi Michałowskiemu adw. we Lwowie. 1178

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 21 grudnia 1923.

T. 558/23/4. Iwan Chomin, urodzony 1851 w Ostrowie, jako uchodźca zaginął w 1917 w Rosji. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo kuratorowi drowi Nahlikowi, adw. we Lwowie. 1177

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 4 stycznia 1924.

T. 180/23/8. Sara Schorr, urodzona 1868 w Dunajowie wrzekomo zmarła w Barszczowicach w 1916. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi albo kuratorowi drowi Labie, adw. we Lwowie. 1171

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 14 stycznia 1924.

T. 489/23/4. Andrzej Długosz, urodzony 1888 w Rzyczkach, jako żołnierz austr. zaginął na froncie rosyjskim od 1916. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo kuratorowi drowi Tomasikowi adw. we Lwowie. 1182

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 7 grudnia 1923.

T. 809/20/13. Uchwałą z 13/8 1923 lp. 9 uznano Jana Klina za zmarłego. Na wniosek Marji Klin wdraża się postępowanie celem rozwiązania małżeństwa między nią a Janem Klin zawartego i wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o przeszkodach Sądowi albo adw. drowi Łysiakowi we Lwowie. 1179

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 17 grudnia 1923.

T. 165/23. Edykt. Wasyl Stasiw syn Filemona i Marceli, urodzony 29. czerwca 1883 w Swaryszowie i tamże ostatnio zamieszkały, rel. gr. kat., ożeniony 19. lutego 1910 z Emilją ur. Wołoszczuk, miał jako żołnierz austr. zaginąć na froncie rosyjskim koło Lublina i od tego czasu brak jakiejkolwiek wiadomości o nim. Celem uznania go za zmarłym i rozwiązania małżeństwa wydaje się wezwanie, aby wiadomość o nim udzielono adwokatowi Dr. Sternhellowi lub tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Stryj dnia 6. grudnia 1923. 1209

T. 449/23/2. Jacko Benda, urodzony 1881 w Magierowie, jako żołnierz austr. w 1915 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kawalerowi Dr. Janowi Kuczkiewiczowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 4. września 1923. 1215

T. 421/22/12. Mikołaj Wojtanowski, urodzony 1887 w Rozchrezach, w walkach polsko-ukraińskich 1919, zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Argasińskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 18. kwietnia 1923. 1216

T. 548/23/5. Dmytro Pyrcz urodzony 1885 w Dachnowie jako jeniec zaginął w 1918 w Rosji. celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Tyczyńskiemu we Lwowie. 1226

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 29 grudnia 1923.

T. 296/21/4. Edykt. Dmytro Bobyk, syn Danyły, urodzony 31. października 1888 w Strutynie niżnym, gr. kat. rolnik, tamże zamieszkały, dostał się jako żołnierz austrjacki w 1915 do niewoli rosyjskiej i odtąd ślad o nim zaginął. Wydaje się wezwanie, aby wiadomości o nim udzielono adw. Rosenbergowi lub tut. Sądowi, który po upływie jednego roku orzeknie o uznaniu go zmarłym.

Sąd okręgowy.
Stryj 14. marca 1922. 1203

T. 233/23/4. Michał Michaliszyn z Baluczanki wyjechał do Ameryki i miał tam umrzeć w r. 1916, przeszło od 5 lat nie daje znaku życia. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu jednego roku. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy.
Sanok dnia 31 grudnia 1923. 120[illegible]

T. 607/23/4. Stefan Żarski, urodzony w Bełzie 1890 jako uczestnik ukraińskich walk zaginął od 1920. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Kamieńskiemu, adw. we Lwowie. 1176

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 28 stycznia 1924

T. 258/23/12. Mieczysław Gasperski urodzony w Monasterzyskach 1883, jako ochotnik W. P. zaginął od 1920 Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Morawieckiemu we Lwowie. 1227

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 30 stycznia 1924.

T. 243/23. Kazimierz Ryba z Hunnisk jako żołnierz 37 p. Wojsk Polskich zaginął pod Chyrowem 1918 r. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 4 lutego 1924. 1146

T. 3/24. Hryć Leśniak z Ropienki jako żołnierz 45 pp. armji austro-węgierskiej zaginął w r. 1915 w niewoli rosyjskiej. Po [illegible] Sąd wzywa każdego

go, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi, w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok dnia 11. lutego 1924. 1147

T. 36/23/2. Justyn Łyłyk, urodzony Winiatyńce 1885, żołnierz austrjacki zachorował 1914 na Węgrzech, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane, wzywa się o powiadomienie do 20 czerwca 1924 sąd lub Dr. Granickiego Czortków.

Sąd okręgowy.

Czortków 25 maja 1923. 1141

T. 526/23/3. Stanisła Wygoda urodzony w Czarnołożcach 1873 zaginął w Rosji od r. 1897. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Nieduszyńskiemu adw. we Lwowie. 1220

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 30 stycznia 1924.

T. 1304/20/19. Jędrzeja Konopkę urodzonego w roku 1875 uznano uchwałą z 29 sierpnia 1922 T. 1304/20/11 za zmarłego. Celem rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi Dr. Lubinowi Cetnarowskiemu adwokatowi we Lwowie. 1217

Sąd okręgowy.

Lwów, dnia 3 października 1923.

T. 524/23/6. Aleksy Dudycz urodzony w Lipicy 1879 jako żołnierz austrjacki zaginął we Włoszech od 1918. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Tyczyńskiemu adw. we Lwowie. 1221

Sąd okręgowy cywilny.

Lwów, dnia 24 stycznia 1924.

T. 538/23/4. Jerzy Prochnawec urodz. 1869 w Kamnic. Nastia Prochnwec 1869 tamże, Anastazja Prochnawec 1908 tamże jako uchodźcy zaginęli 1916 w Rosji. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nich Sądowi albo adw. Drowi Tyczyńskiemu we Lwowie. 1222

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 15 grudnia 1923.

T. 241/23/4. Michał Ilczyszyn urodzony 1896 w Radrużu miał umrzeć 1915 w Pułynach gub. Wołyńskiej. Celem dowodu śmierci wzywa się by do 3 miesięcy od ogłoszenie udzielono wiadomodomości o nim Sądowi. 1223

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 2 lipca 1923.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiony indeks Nr. 5135 na nazwisko Darm Kamila Elsa. 1239

L.M. 5468/924/I.

OGŁOSZENIE.

Gmina m. Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytację ofertową, na wydzierżawienie prawa polowania w dobrach miejskich Wola dobrostańska, położonych w powiecie gródeckim, obejmujących około 3500 morgów lasu na przeciąg lat trzech, t. j. za czas od 1. marca 1924 do 28. lutego 1927.

Od polowania wyłącza się staw w Woli dobrostańskiej i łąki pomiędzy lasami, zajęte pod ujęcia wodociągowe.

Czynsz dzierżawny ustala się w życie. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 10% ofiarowanego za cały czas czynszu dzierżawnego, przyczem za podstawę obliczenia tego wadjum ma być wzięta cena żyta notowana na targu we Lwowie. Informacji o bliższych warunkach dzierżawy udziela Depart. I. Magistratu (Ratusz II. p.). Opieczętowane oferty należy wnosić najdalej do 10. marca 1924 do godziny 12 w południe w Depart. I Magistratu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów dnia 25 lutego 1924.

1259 **J. Neumann** mp

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Szefostwo Intendantury OK. X. w Przemyślu sprzeda w drodze przetargu publicznego następujące przedmioty:

1) około 25.000 kg. odpadków starego obuwia,
2) około 20.000 kg. odpadków bawełnianych,
3) około 3.000 kg. starych menażek i manierek,
4) około 1.000 kg. starego obuwia gumowego,
5) około 100 kg. odpadków drewnianych,
6) około 7.000 kg. makulatury papierowej całej,
7) około 3.000 kg. ścinków papierowych.

Oferty na poszczególne przedmioty są dopuszczalne.

Wszystkie wymienione przedmioty znajdują się w magazynach Okręg. Zakładu Mund. Nr. X. w Przemyślu—Bakończyce.

Wymagane jest podanie ceny za 1 kg. loco magazyny O. Z. Mund. Nr. X. w Przemyślu. — Wszystkie wymienione przedmioty można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach urzędowych w Okr. Zakł. Mundurowym Nr. X.

Oferty sporządzone według urzędowego wzoru, którego użycie jest obowiązujące, zalakowane, opatrzone napisem „Oferta na starzyznę" z dołączeniem dowodu złożenia na wpłacone wadjum w wysokości 10% ogólnej oferowanej kwoty — składać należy w Szefostwie Intendantury OK. X. w Przemyślu ulica Smolki 13/II. p. **do dnia 28. marca** b. r., w którym to dniu o godzinie 9-tej rano rozpocznie się komisyjne otwarcie ofert.

Przy jednakowych warunkach ofert pierwszeństwo mają ci oferenci, którzy złożą jako kaucję obligacje 10% pożyczki kolejowej.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny.

Wadjum należy składać w O. Z. Gosp. Nr. X. w Przemyślu.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Ewentualnych dodatkowych informacji można zasięgnąć codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, począwszy od dnia 20. marca b. r. w Szefostwie Intendantury OK. X. ul. Smolki 13/II. p. w godz. od 12—14, pokój Nr. 8. 3909

SZEF INTENDANTURY O. K. NR. X.
(–) KOŻMIŃSKI PŁK. INT.

KONKURS NA DOSTAWĘ NARZĘDZI.

Wydział Wojsk Taborowych Dep. II-go Jazdy M. S. Wojsk. ogłasza konkurs na dostawę następujących przedmiotów:
narzędzi kołodziejskich około 455 kompletów, narzędzi rymarskich około 900 kompl., narzędzi majstra podkuwacza około 900 kompl., narzędzi do kuźni stałych około 200 kompl., numerów do wypalania na kopytach 1.400 szt., wentylatorów kuziennych 50 szt., palenisk do kuzien stałych 100 szt., pilników 6.240 szt., tarników 4.000 szt., igieł rymarskich 2.000 szt., ołówków stolarskich 1.560 szt., dłut stolarskich 560 szt., świdrów 370 szt., noży do wiórników 560 szt., tasiem do pił 200 szt., noży do kopyt 1.770 sztuk.

Celem osiągnięcia informacji i oglądnięcia wzorów należy się zwracać do Referatu Zaopatrzenia Wydziału Wojsk Tabor. pokój Nr. 25, Warszawa, Pałac Mostowskich ul. Przejazd 15, codziennie począwszy od 1 marca w godzinach od 11 do 13-ej.

Oferty należycie opieczętowane na ściśle obowiązującym wzorze, zapieczętowanych firmowych kopertach, z napisem oferowanego przedmiotu, składać wprost do Referatu Zaopatrzenia Wydz. Wojsk. Tabor., najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1924 roku, godz. 10-ta, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć:

1) świadectwo przemysłowe, lub rejentalny uzgodniony odpis:

2) dowód złożenia w Kasie Skarbowej wadjum, którego wysokość oznacza się na 2% wartości oferowanej ilości materjału.

Oferty opóźnione, telegraficzne lub nie poparte dokumentami wymienionemi od 1 do 2 nie będą wcale rozpatrywane.

Wymagany minimalny termin ważności ofert 14 dni, licząc od dnia przetargu.

Oferenci winni się z obowiązującymi przepisami o dostawach wojskowych 0,–10 dokładnie zapoznać, oraz stwierdzić w ofercie, że warunki te są im znane i że się im poddają.

O wyniku przetargu zostaną oferenci powiadomieni do 14-tu dni licząc od dnia otwarcia ofert.

Wydział Wojsk Taborowych zastrzega sobie prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert. 1189-2

Szef Wydziału Wojsk Taborowych
(SIARKIEWICZ) Pułkownik

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6,750.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 7.500.000 mk., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. Konto Poczt. Kasy Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.